

Dominik Kuryk

Polityka handlowa rządów sanacji wobec koncepcji Międzymorza

Trade Policy of the Sanation Regime Towards the Intermarium Concept

Wprowadzenie

Wszegobecny w dwudziestoleciu międzywojennym duch Wielkiej Wojny, nawiedzający umysły osób żyjących w tym czasie we wschodnioeuropejskiej przestrzeni rdzeniowej, będącej częścią *Rimlandu*, dawał im poczucie tymczasowości ich obecnej, powojennej sytuacji i zapobiegał pojawieniu się u nich poczucia bezpieczeństwa. Na nieszczęście dopiero co odrodzonej po 123 latach niebytu Polski jej położenie geopolityczne determinowało rolę tego kraju jako przyszłej strefy starcia mocarstw. Ta sytuacja spędzała sen z powiek ówczesnym elitom władzy. Starły się one zapobiegnać temu paraliżowi strachu, tworząc doktryny bezpieczeństwa państwa oparte na systemach różnych sojuszy. Nie każdemu kandydatowi na męża stanu było jednak dane dojście do władzy i zrealizowanie własnej bądź zapożyczonej wizji ładu międzynarodowego, kreującej warunki do stabilnego i dostatniego życia mieszkańców własnego kraju oraz zapewniającej Rzeczypospolitej należyte miejsce i pozycję w przyległym jej obszarze geograficznym. Udało się to tylko jednej osobie, ale nie w pełni. Mowa o Józefie Piłsudskim – przywódcy Polskiej Partii Socjalistycznej, Naczelnym Wodzu Armii Polskiej, Marszałku Polski oraz Naczelniku Państwa. Wraz ze swoim obozem politycznym – sanacją, szukał on przeciwwagi dla imperialistycznych planów Niemiec i Rosji, co doprowadziło go do poparcia Międzymorza jako środka zaradczego na te tendencje. Na nieszczęście Piłsudskiego nie dysponował on w początkowych latach istnienia II Rzeczypospolitej, kluczowych z punktu widzenia kształtowania granic, kapitałem politycznym

zdołnym do wprowadzenia w życie postulowanej idei wielkoprzestrzennej. Po części wynikało to z tego, że Międzymorze w polskiej klasie politycznej nie było projektem bezalternatywnym. Taką alternatywę stanowiła koncepcja inkorporacyjna wysuwana przez obóz narodowy wraz z jego przywódcą – Romanem Dmowskim – marzącym o Polsce jako państwie narodowym.

Spór pomiędzy zwolennikami jednej i drugiej koncepcji jest żywy również i dziś, z tym że w międzywojniu przybrał także charakter personalny jako rywalizacja dwóch mężów stanu o należne im miejsce w historii. Stanowi on kluczowe zagadnienie tamtej epoki, którego nie można pominąć ze względu na wielkość biorących w nim udział postaci oraz ich historyczne zasługi dla całej polskiej wspólnoty. Niniejszy artykuł ma stanowić odpowiedź na wciąż jeszcze niewystarczającą, ale rosnącą liczbę publikacji naukowych poświęconych zagadnieniu współpracy (nie tylko na płaszczyźnie gospodarczej, lecz także na innych) państw wchodzących w skład Międzymorza na przestrzeni dziejów. Temat wymaga dalszych systematycznych i szczegółowych badań. Praca nie obejmie całego zakresu problematyki związanej z polityką handlową państw rejonu Europy Środkowo-Wschodniej między I a II wojną światową, jednak stanowi jego uzupełnienie poprzez spojrzenie na temat z nowej perspektywy.

Celem artykułu jest przedstawienie koncepcji Intermarium, której autorstwo często przypisywane jest Józefowi Piłsudskiemu, oraz analiza jej realizacji w polityce handlowej państwa polskiego w okresie rządów piłsudczyków, czyli w latach 1926–1939. W pracy podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, czy władza polityczna w latach 1926–1939 wykorzystwała dostępne jej środki polityki handlu zagranicznego do integracji gospodarczej z państwami obszaru trzech mórz. Jeśli tak, to jakie to były środki, na jaką skalę je zastosowano, czy były wystarczające i do jakiego ostatecznego rezultatu doprowadziły oraz jaki wpływ na politykę handlową miały czynniki zewnętrzne, takie jak chociażby Wielki Kryzys czy konflikty graniczne. Artykuł składa się z trzech ponumerowanych sekcji. Pierwsza poświęcona jest genezie, przebiegowi i skutkom konfliktu Romana Dmowskiego i Józefa Piłsudskiego, druga – dokładnej definicji koncepcji Międzymorza, a trzecia – zaprezentowaniu polityki handlowej Polski w okresie międzywojennym z szczególnym ujęciem realizacji w jej ramach koncepcji Międzymorza przez sanację oraz ocenie skuteczności prowadzonej polityki. W pracy wykorzystano krytyczne studia literatury oraz metody statystyki opisowej. Na materiał źródłowy składają się polska i zagraniczna literatura naukowa (książki i artykuły naukowe) oraz dane statystyczne pochodzące z rocznika statystycznego wydanego przez Główny Urząd Statystyczny.

1. Koncepcje geopolityczne Romana Dmowskiego i Józefa Piłsudskiego

Epoką II Rzeczypospolitej i poprzedzającym ją okresem zabiegów o odzyskanie utraconej w wyniku zaborów niepodległości polską świadomości polityczną rządili Józef Piłsudski oraz Roman Dmowski. Różnili się oni między sobą w tak zasadniczych kwestiach, jak np. wybór drogi mającej doprowadzić Polaków do spełnienia ich zbiorowego narodowego marzenia, czyli powołania niepodległego państwa polskiego. Piłsudski za główną oś konfliktu, mającą zdeterminować być albo nie być Polski na politycznej mapie Europy, wskazywał starcie na linii cywilizacja łacińska-cywilizacja turańska. Przełożyło się to na poparcie w I wojnie światowej państw centralnych, czyli Austro-Węgier i Niemiec, jako sił wrogich wobec Rosji. Dmowski z kolei, w przeciwieństwie do swojego głównego ideowego oponenta, główne zagrożenie dla żywiołu polskiego upatrywał w Germanach. Jak stwierdził w swojej pracy *Niemcy, Rosja i kwestia polska* (1991, s. 23):

Niemcy zagrażały egzystencji Polaków jako narodu, a Rosja tylko samodzielności politycznej Polski; Niemcy godziły w trzon etnicznie polskich ziem, a Rosja zagrażała w istocie tylko ziemiom kresowym; Niemcy były silniejsze i realnie zdolniejsze do zniszczenia polskości, a Rosja wyraźnie słabsza i nie mająca żadnych szans ani zamiaru dokonywać podboju Niemiec.

Naturalnie wraz z wybuchem w 1914 r. pierwszej globalnej wojny i przyjęciem przez Endecję, jako formację kierowaną przez Dmowskiego, odmiennych politycznych założeń od obozu piłsudczyków, wyrażających się w podjęciu działalności narodowych demokratów po stronie Ententy, powstał niepożądany dualizm postaw wśród samych Polaków.

Koniec końców wszystko potoczyło się dla Polski szczęśliwie. Ostatecznym zwycięzcą I wojny światowej zostały państwa Ententy, z którego grona po wybuchu rewolucji bolszewickiej w 1917 r. wykruszyła się Rosja, dołączając do państw centralnych. Nie pozostało to wtedy bez reakcji Endecji, do tej pory walczącej po stronie Imperium Romanowów w Legionie Puławskim. Dmowski jako błyskotliwy taktik postanowił nie opuszczać – jego zdaniem – bardziej perspektywicznej z punktu widzenia szans na odzyskanie niepodległości strony i szukał kontaktu z innymi państwami należącymi do tego sojuszu (Osińska, 2011, s. 195). Ta postawa opłaciła mu się w niedalekiej przyszłości. 18 listopada 1918 r., czyli już ponad miesiąc po ogłoszeniu przez Radę Regencyjną odzyskania przez Polskę niepodległości, Piłsudski, jako posiadacz pełni władzy politycznej przyznanej mu przez Radę, ogłosił

powstanie nowego rządu pod przewodnictwem premiera Jędrzeja Moraczewskiego. Gabinet ten nie został jednak uznany przez Komitet Narodowy Polski w Paryżu, czyli organizację polityczną założoną wcześniej przez narodowych demokratów w celu kontaktów z przedstawicielami państw Ententy, a przez to utożsamianych przez nich jako jedyna i prawdziwa reprezentacja państwa polskiego. Zmusiło to Tymczasowego Naczelnika Państwa do kompromisu z nacjonalistami i powołania na urząd premiera Ignacego Jana Paderewskiego (Orzeszko, 2021).

Poparcie Dmowskiego przez zachodnie państwa, w szczególności Francję, Włochy, Stany Zjednoczone czy Wielką Brytanię, oraz ostatecznie odnalezienie się przez niego i jego popleczników w zwycięskim obozie I wojny światowej zaskarbiło mu w pierwszych latach istnienia II Rzeczypospolitej sympatię wielu jej obywateli, a tym samym polityczne poparcie. Funkcjonujący wtedy system wyborczy nie umożliwił mu jednak samodzielnego sprawowania władzy, a wręcz zmusił do wiecznego poszukiwania mniejszych koalicjantów. Pełne i bezkompromisowe realizowanie własnej wizji politycznej w takich warunkach ustrojowych było utrudnione. Mimo to nie odpuścił w realizacji jednego z jej najważniejszych elementów – koncepcji inkorporacyjnej, odnoszącej się do wciąż jeszcze żywej sprawy ukształtowania granic kraju. Postulowała ona wejście w skład państwa polskiego ziem: Królestwa Polskiego, austriackiej części Galicji, południowego pasa Prus Wschodnich, Górnego Śląska z Opolszczyzną, Wielkopolski, Polesia, Księstwa Cieszyńskiego, Pomorza Gdańskiego, północno-zachodniej części Litwy wraz z Wilnem, Kownem, gubernią grodzieńską, częścią guberni mińskiej oraz Wołyniem (Eberhardt, 2015, s. 27–28). Dmowski swoje zamiary uzasadnił w *Memoriale o terytorium państwa polskiego* (1990, s. 226):

Odbudowanie Polski w jej granicach historycznych z 1772 r. nie jest bodaj możliwe dzisiaj i nie dałoby bardzo silnego państwa. Podstawą siły Polski jest obszar, na którym masa ludności mówi po polsku, jest świadoma swej narodowości polskiej i przywiązana do polskiej sprawy.

Wyrażał on dążenie do Polski jako państwa homogenicznego etnicznie z osłabioną autonomią mniejszości narodowych, podlegających przymusowej asymilacji – jako elementu podatnego w razie zagrożenia bezpieczeństwa kraju na prowokacje państw ościennych. Poza – zdaniem Dmowskiego – zbyt daleko przesuniętą granicą wschodnią duża część propozycji terytorialnych tego polityka dzięki jego zaangażowaniu dyplomatycznemu stała się rzeczywistością.

Taki obrót spraw nie satysfakcjonował w pełni Piłsudskiego, wysuwającego odmienną od głównego ideologa polskiej myśli narodowej – koncepcję federacyjną. Jej zamierzeniem było utworzenie federacji wraz Litwą, Białorusią oraz Ukrainą

(z czego ostatecznie późniejszy Marszałek Polski się wycofał) oraz wprowadzenie do języka polskich idei politycznych terminu „Międzymorze”. Z tej oraz wielu innych przyczyn zdecydował się on na dokonanie przesilenia w póki co powojennym życiu politycznym, przeprowadzając w 1926 r. zamach stan (tzw. przewrót majowy). Zdarzenie to stanowi cezurę w dziejach międzywojnia, oddzielając funkcjonowanie na terenach II RP rządów demokratycznych od rządów uznanych przez część historyków za autorytarne. Pozwoliło ono Naczelnikowi Państwa na dominację życia politycznego przez dziewięć najbliższych lat, aż do jego śmierci w 1935 r., oraz uzyskanie wiodącej roli w historiografii tamtego okresu. Jego pozycja polityczna w tym czasie była niepodważalna – zajmował najwyższe stanowisko w państwie, jego wola była dla podwładnych rozkazem. Jak w takim razie przełożyło się to na wdrażanie w życie przedstawianych przez komendanta wizji?

2. Międzymorze w okresie międzywojennym

Na początku XX w., jeszcze kilkanaście lat przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, Piłsudski, inspirowany tradycją i historią Unii Lubelskiej, a także po części niezrealizowanej w czasach I Rzeczypospolitej unii hadziackiej, wysnuł koncepcję federacyjną (Dziewanowski, 1969, s. 40–42). Zakładała ona początkowo powrót do idei unii polsko-litewskiej, jednak z czasem pojawił się pomysł poszerzenia jej o Białoruś i Ukrainę, tworząc w ten sposób federację państw. Jej głównym zamiarem było stworzenie między Polską a Rosją grupy niepodległych państw stanowiących bufor gwarantujący ochronę przed rosyjskim imperializmem (Świder, 2018, s. 24). Jej realizacja nie powiodła się. Litwini po próbie dokonania przewrotu w ich państwie w sierpniu 1919 r. przez działania Mariana Kościałkowskiego, Walerego Sławka i Leona Wasilewskiego, zorientowane na wymianę rządu litewskiego na bardziej przychylny federacji, zrezygnowali z jakichkolwiek kontaktów dyplomatycznych z Polską do 1938 r. Lepiej działania polskiej dyplomacji wyglądały w przypadku Ukrainy. Udało się nawiązać kontakty z przywódcą Ukraińskiej Republiki Ludowej Symonem Petlurą i przeprowadzić wspólny najazd na Kijów. Jednakże, jak się później okazało, te wysiłki spełzły na niczym. Zarówno naród ukraiński, jak i białoruski były niezdolne do stworzenia własnej państwowości, autonomicznej od Rosji. Koncepcję federacyjną ostatecznie pogrzebał pokój ryski z 1921 r., kończący wojnę polsko-bolszewicką i decydujący o pomyślnym, finalnym kształcie granicy wschodniej II RP kosztem Ukrainy i Białorusi (Pietrzak, 2016, s. 120).

Niepowodzenie w tej inicjatywie nie przeszkadzało Marszałkowi i jego otoczeniu na poszukiwaniu nowych wizji współpracy regionalnej w Europie Środkowo-Wschodniej. Dokonujące się po I wojnie światowej ciągle zmiany w sytuacji politycznej tego regionu piłsudczycy starali się elastycznie dopasować do tworzonej doktryny polityki zagranicznej. Produktem ich myśli i praktyki politycznej stała się propozycja Międzymorza. Nauczone doświadczeniem losu wcześniejszej koncepcji otoczenie Piłsudskiego nie formułowało już wariantu układu w postaci unii federacyjnej, lecz widziało to przymierze jako nieoficjalne, nieformalne zgrupowanie państw, niewykluczające dwustronnych pertraktacji i porozumień. Jego geneza sięgała panowania przedstawicieli dynastii Jagiellonów na tronach w Polsce, Litwie, Czechach i na Węgrzech, wieloetnicznej i wielokulturowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz wspólnoty broni narodów I Rzeczypospolitej wobec rosyjskich władz zaborczych podczas powstania styczniowego (Cieplucha, 2014, s. 39–40). Międzymorze miało obejmować obszar pomiędzy Morzem Adriatyckim, Morzem Bałtyckim i Morzem Czarnym, nazywany Trójkątem ABC. W ramach niego wskazywało się na możliwość zacieśnienia relacji z takimi państwami jak: Litwa, Łotwa, Estonia, Ukraina, Białoruś, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Jugosławia (Olbrycht, 2002, s. 3). Niektórzy przedstawiciele obozu sanacyjnego dołączali do wyżej wymienionych jeszcze kraje kaukaskie oraz skandynawskie (Śliwa, 1993, s. 80).

Aby możliwe było tak szerokie współdziałanie państw adriatycko-bałtycko-czarnomorskich, potrzebna była jednocząca je idea. Stąd też podkreślano ścisły związek z *Intermarium* prometeizmu. Definiuje się go jako ruch intelektualny i polityczny zmierzający do wyzwolenia politycznego narodów podbitych przez Rosję w latach 1918–1921 spod jej wpływów (Światłowski, 2014, s. 147–148). Miał on na celu zbudowanie solidarności pomiędzy wspólnotami politycznymi dzielącymi podobną historię swoich ostatnich losów, postawienie sprawy prometejskiej w przestrzeni międzynarodowej, stanowienie przedpoła do zacieśnienia wzajemnych więzi, wymiany idei i doświadczeń oraz zachęcenie tych państw do podjęcia wysiłków mających zapobiec rosyjskiej okupacji w przyszłości (Landmann, 2018, s. 263).

Głównym założeniem spajającym sojusz miała być chęć obrony przed negującymi występujący w przestrzeni europejskiej porządek wersalski Niemcami, Włochami czy przede wszystkim wyżej wymienionym ZSRR. Za jego potencjalne zalety wskazywano: umocnienie suwerenności państwowej, współpracę gospodarczą, tworzenie warunków do rozwoju, wzmocnienie własnej pozycji na arenie międzynarodowej oraz zbudowanie wspólnego potencjału militarnego (Bieńczyk-Missała, 2018, s. 101). W tym ostatnim względzie piłsudczycy przewidywali szczególną rolę Polski jako głównego inicjatora tego sojuszu, posiadającego niewątpliwie największe

zdolności projekcji siły z wszystkich państw mogących tworzyć Międzymorze, oraz jako jedynego z nich mierzącego w pozycję mocarstwową. Przypisywali jej obowiązki centrum, w którym byłyby podejmowane najważniejsze decyzje dotyczące tej sfery, oraz koordynatora działań obronnych, podkreślając głównie defensywny charakter wysuniętej przez siebie inicjatywy (Gajowniczek, 2004, s. 78).

Podobnie jak w przypadku koncepcji federacyjnej także *Intermarium* zostało negatywnie zweryfikowane przez historię. Przyczyn takiego obrotu spraw było wiele. Nie sposób pominąć wspólnie zakrojonych działań zapobiegawczych państw, przeciwko którym cała ta propozycja powstała, czyli Niemiec, Rosji oraz Francji, liczącej na utrzymanie swoich wpływów w regionie z wykorzystaniem tzw. Małej Ententy (Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii). Na przeszkodzie stały również konflikty graniczne Rzeczypospolitej z Litwą, Ukrainą i Czechosłowacją czy Węgrów z Rumunami (Nowakowski, 2020, s. 15). Znaczący był z pewnością fakt niezdolności polskiej dyplomacji do przekonania państw sąsiadujących ku idei zjednoczenia wobec wspólnego wroga. Warto nadmienić także megalomanię polskiej klasy politycznej stojącej za tym pomysłem, a w szczególności powtarzane przez nich mity po wygranej wojnie polsko-bolszewickiej o Polsce jako potęgę wojskowej, dysponującej ogromną bazą ekonomiczną. Miały one swoją doniosłość za granicami kraju, wywołując u sąsiadów zaniepokojenie związane z dążeniami do odbudowy „Polski jako imperium”, a tym samym wątpliwości co do opłacalności uczestnictwa w Międzymorzu (Istok, Koziak, 2009, s. 93). Swoją udział w niepowodzeniu tego projektu miała Narodowa Demokracja, a za pośrednictwem jej parlamentarnej reprezentacji Dmowski, usilnie starający się w czasie swoich koalicyjnych rządów przeforsować własną, stojącą w opozycji do planów Piłsudskiego, koncepcję inkorporacyjną, silnie akcentującą konieczność polonizacji mniejszości narodowych. Wywołało to sprzeciw politycznych przedstawicieli tych narodów w ich własnych państwach i doprowadziło do zgrzytu w relacjach międzypaństwowych (Jurkowska, 2018, s. 430).

3. Polityka handlu zagranicznego państwa polskiego wobec Intermarium w latach 1921–1939

W pierwszych latach po pojawieniu się w sercu Starego Kontynentu nowego, odrodzonego po 123 latach bytu państwowego, w czasie gdy polscy żołnierze nie wyszli jeszcze z okopów wojennych z powodu zmierzającej w kierunku zachodnim armii bolszewickiej, polityka handlowa państwa polskiego była podporządkowana sytuacji wojennej. Wiązało się to z koniecznością otrzymywania pozwoleń na

obróć handlowy i szeroko zakrojoną reglamentacją handlu zagranicznego, w tym z eliminacją wymiany handlowej z agresorem – ZSRR. Był to znaczący partner handlowy dla Królestwa Kongresowego i cel wywozu dla tamtejszych wyrobów włókienniczych. Handel utrudniał także fakt funkcjonowania kilku walut w obiegu pieniężnym. Z tak trudnych warunków dla prowadzenia działalności importowo-eksportowej z podmiotami zagranicznymi zaczęto wycofywać się w 1921 r. i trwało to aż do 1923 r. (Landau, Tomaszewski, 1968; Wąsiński, 2018).

Rok 1924 przyniósł ponad 74% wzrost importu w porównaniu z 1922 r. (tabela 1). Zjawisko to wystąpiło w wyniku panującej wtedy hiperinflacji. Tłumaczy się je ogromnym popytem konsumpcyjnym mieszkańców, wywołanym gwałtowną utratą wartości pieniądza dzień do dnia. Podobny przyrost nastąpił w eksporcie – zwiększył się on o 93% również w stosunku do 1922 r. Było to wywołane wciąż niskim kursem marki polskiej na rynkach zagranicznych, biorąc pod uwagę zestawienie tego kursu z wartością towarową marki (Lipiński, 1928; Zakrzewska, Zakrzewski, 2019). Takie tempo powiększania się obrotów handlowych z zagranicą nie trwało jednak długo.

Tabela 1. Obroty handlu zagranicznego w latach 1922–1927 w mln zł, w cenach bieżących według parytetu 1 kg złota = 5924,44 zł

Lata	Import	Eksport	Saldo
1922	1454	1127	–327
1923	1920	2056	136
1924	2542	2177	–365
1925	2755	2188	–567
1926	1539	2246	707
1927	2892	2515	–377

Uwaga: Dane odnoszą się do polskiego obszaru celnego (Rzeczpospolita Polska i Wolne Miasto Gdańsk) i dotyczą tylko handlu specjalnego, obejmującego towary przywiezione z zagranicy i dopuszczone do wewnętrznego obrotu oraz towary wywiezione za granicę, a wyprodukowane lub uszlachetnione na polskim obszarze celnym. Handel specjalny nie obejmuje towarów na składach wolnocłowych, tranzytu i obrotu czasowego.

Źródło: *Mały rocznik statystyczny 1939*. (1939). Warszawa: GUS.

Wraz z jednoczesnym objęciem teki premiera i ministra finansów przez Władysława Grabskiego pod koniec 1923 r. rząd podjął misję zdławienia przyjmującego gigantyczne rozmiary wzrostu cen i ustabilizowania kursu waluty. Nie tracąc zbędnego czasu, zajął się przeprowadzeniem reformy walutowej i skarbowej. W ramach tej pierwszej dokonał interwencji giełdowej polegającej na skupie marek polskich za obce waluty, wydając na to 2,5 mln dolarów. Pozwoliło to ustabilizować kurs marki na poziomie 9 mln marek za 1 dolara i przywrócić zaufanie obywateli do instytucji państwa, co poskutkowało masową sprzedażą przez nich dewiz, a w konsekwencji

rozrostem rozmiarów rezerw dewizowych. Po niedługim czasie, tj. 28 kwietnia 1928 r., podjął się udanej próby wprowadzenia nowej waluty – złotego, wymiennalnego za dolara w proporcji 5,18:1 (Morawski, 2004, s. 18).

Postawione przed nim zadanie premier Grabski wykonał wzorowo, niemniej nie mógł przeciwdziałać spadkowi cen surowców i innych towarów eksportowanych przez Polskę, jak węgiel kamienny, cukier, drzewo, tkaniny bawełniane, na rynkach światowych, czy lokalnej klęsce nieurodzaju w rolnictwie, spowalniających wcześniejszą dynamicznąwyżkę eksportu (Jasiński, 2011, s. 88–95). Poza polem jego oddziaływania znajdowała się również decyzja Niemiec, głównego partnera handlowego Polski, o nieprzedłużaniu obowiązywania dwóch postanowień traktatu wersalskiego z 1919 r., gwarantujących m.in. bezcłowe wysyłanie przez Polskę do Niemiec węgla w ilości 6 mln ton rocznie. Rozpoczęło to wojnę celną trwającą aż do 1934 r. Przyniosła ona w 1926 r. 44% spadek importu rok do roku wywołany ogłoszeniem listy towarów zakazanych w imporcie z Republiki Weimarskiej (Landau, 1957, s. 80). Na szczęście udało się ominąć redukcję wartości eksportu poprzez pozyskanie nowych rynków zbytu węgla – Wielkiej Brytanii i krajów skandynawskich (Kaliszuck, 1977, s. 683).

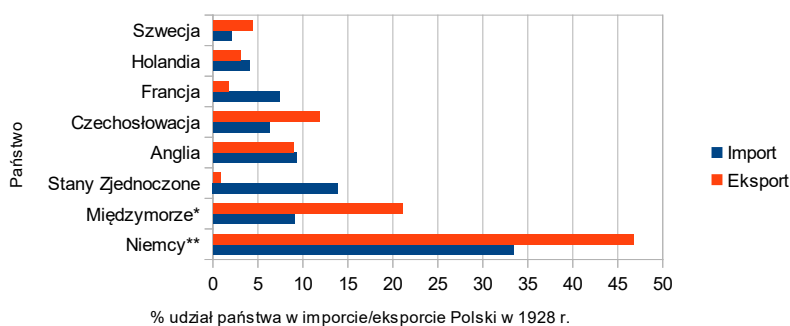
Nie upłynęło od tych wydarzeń wiele czasu i na najbliższych kilkanaście lat stery nawy państwowej przeszły już w ręce obozu sanacyjnego, kończąc tym samym epokę rządów narodowych demokratów z koalicjantami, których zapamiętamy z umiarkowanego protekcjonizmu, wykorzystującego głównie cła importowe o ochronnym i fiskalnym charakterze, oraz procesu stopniowego liberalizowania handlu zagranicznego.

Pod pewnymi względami, wspomnianymi już w zarysie historycznym epoki, przełomowym momentem dla istniejącej w latach 1919–1939 II Rzeczypospolitej był maj 1926 r. Abstrahując od politycznych ocen zamiany jednej władzy politycznej na inną, stanowi on też granicę historyczną, oddzielającą pierwsze, ciężkie lata powojennej odbudowy kraju od występującego przez trzy lata (do 1929 r.) okresu poprawy sytuacji ekonomicznej wywołanej w głównej mierze międzynarodową koniunkturą. To właśnie 1926 r. uznaje się za datę końcową kryzysu poinflacyjnego, zapoczątkowanego pierwotnie przez inflacyjną metodę nakręcania wzrostu gospodarczego, popularną w trudnych chwilach krwawych walk o dopiero co kształtujące się granice oraz następnie – w wyniku stabilizujących działań premiera Grabskiego – jako ich naturalna konsekwencja. Pierwszy pomajowy rząd na czele z Aleksandrem Skrzyńskim w roli premiera kontynuował politykę gospodarczą swoich poprzedników. Dzięki dobrym relacjom ministra skarbu w jego rządzie – Aleksandra Czechowicza – z Edwinem Kemmerem, szefem misji zagranicznych doradców ekonomicznych, udało mu się nawet uzyskać pożyczkę w wysokości

62 mln dolarów i 2 mln funtów na jej realizację. Tak uzyskane pieniądze zostały spożytkowane na tzw. drugą reformę stabilizacyjną, której celem było zapewnienie równowagi budżetowej i ustabilizowanie złotego po załamaniu z 1925 r., oraz działania modernizacyjne, których najgłośniejszym przejawem była budowa portu w Gdyni, a także tzw. magistrała węglowa, łącząca torami kolejowymi Śląsk z Gdynią, a ich twarzą został Eugeniusz Kwiatkowski – minister przemysłu i handlu w latach 1926–1930 (Molenda, 2017; Morawski, 2009).

Jeśli z kolei chodzi o główny obszar zainteresowań tego artykułu, czyli politykę handlową, początkowo działania nowej władzy na tym polu cechowały się ostrożnością. Do 1928 r. jedynym krokiem, jakie sfery rządowe podjęły w tym zakresie, było dostosowanie stawek celnych do nowej, wcześniej osłabionej wartości złotego (Drozdek, 2016, s. 46). Głównymi partnerami handlowymi kraju dorzecza Wisły były wtedy państwa zachodnie (wykres 1), traktujące Polskę z własnej, silniejszej pozycji gospodarczej jako słabszego partnera. W rzeczywistości bowiem to Polska była od nich siniej uzależniona niż odwrotnie (Jankowiak, 1970). Dość powiedzieć, że tylko Niemcy, Austria i Czechosłowacja stanowiły ponad 50% udziału w eksporcie z Polski w 1928 r. Sytuacja w imporcie nie była wcale lepsza, gdyż Niemcy wraz ze Stanami Zjednoczonymi składały się na prawie 50% wkład w import do II RP. Kraje Starej Europy zdawały sobie sprawę z własnej pozycji, co przełożyło się na wywalczenie przez nie obniżek cel lub ich zniesienia na eksportowane przez nie do Rzeczypospolitej towary w dwustronnych układach handlowych.

Wykres 1. Najważniejsze państwa w imporcie i eksporcie Polski w 1928 r., w %



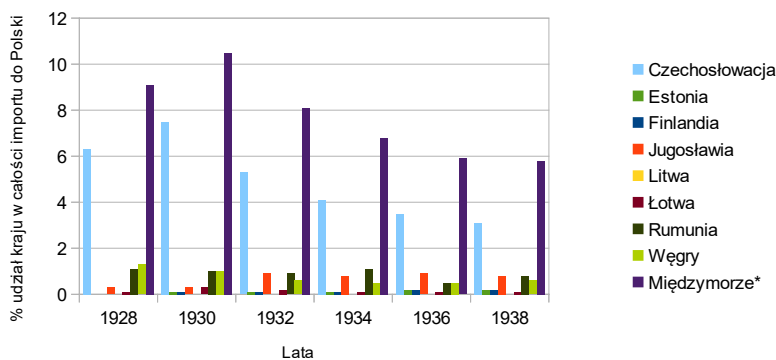
*Udział Międzymorza jest tutaj rozumiany jako suma udziałów w całości importu/eksportu do/z Polski, takich państw jak: Czechosłowacja, Estonia, Finlandia, Jugosławia, Litwa, Łotwa, Rumunia i Węgry.

**Łącznie z Austrią.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Mały rocznik statystyczny 1939*. (1939).

Z 25 zawartych do 1928 r. konwencji handlowych aż 22 podpisano przed wydarzeniami majowymi. 7 z 8 najważniejszych z nich (nie licząc traktatu handlowego z zamorskim USA) sygnowano właśnie z zachodnimi sąsiadami. Mowa tu o Włoszech, Francji (dwukrotnie), Zjednoczonym Królestwie, Republice Austrii, Holandii i Szwajcarii. Poza tym do innych państw będących stroną umowy o takim charakterze należały kraje nordyckie (Finlandia, Dania, Norwegia, Szwecja, Islandia). Co ważne, 7 takich porozumień (8 uwzględniając konwencję handlową z Królestwem Serbów, Kroatów i Słoweńców) dotyczyło państw Międzymorza (Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2019). Jedynie Litwa, nieutrzymująca kontaktów dyplomatycznych z prawnym spadkobiercą dawnej Korony Królestwa Polskiego, czyli członkiem unii polsko-litewskiej, wyłączyła się z tego grona. Ich wpływ na obustronną wymianę handlową był jednak znikomy (z wyjątkiem Czechosłowacji) (wykresy 2 i 3). Nie pozwoliły one związać państw obszaru ABC z Polską więzami gospodarczymi, za którymi zgodnie z prawem (Friedricha) Lista idą wpływy polityczne. Najlepszym tego przykładem był fakt niemożności przekroczenia przez nie 2,5% bariery udziału w imporcie/eksporcie Polski, poza rzecz jasna Czechosłowacją. Ewidentny był tutaj brak inicjatywy wielostronnego traktatu handlowego członków *in spe* Intermarium, którego inicjatorem powinna być Rzeczpospolita, wyraźnie pretendująca do miana głównego reprezentanta tego układu geopolitycznego. Takiej próby jednakże nie było. Usprawiedliwieniem, mogącym chociaż w części zrzucić winę z barków Polski, był fakt istnienia głębokich konfliktów między poszczególnymi narodami Europy Środkowo-Wschodniej, uniemożliwiających zawarcie i później zrealizowanie takiej idei wieloprzestrzennej.

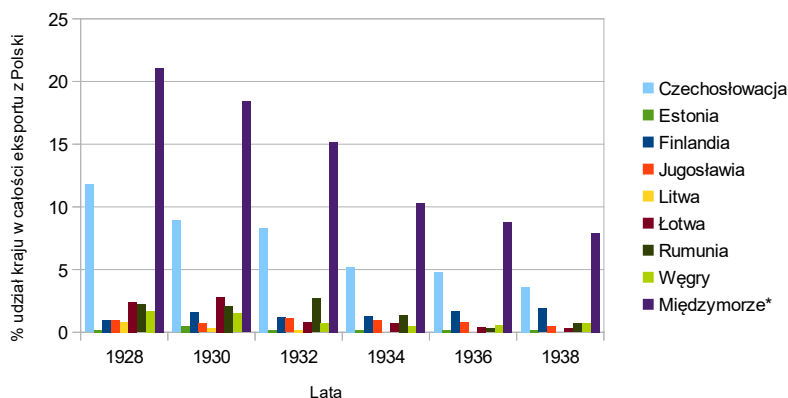
Wykres 2. Udział krajów Międzymorza w całości importu do Polski w latach 1928–1938, w %



*Udział Międzymorza jest tutaj rozumiany jako suma udziałów w całości importu do Polski takich państw jak: Czechosłowacja, Estonia, Finlandia, Jugosławia, Litwa, Łotwa, Rumunia i Węgry.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Mały rocznik statystyczny 1939*. (1939).

Wykres 3. Udział krajów Międzymorza w całości eksportu z Polski w latach 1928–1938, w %



*Udział Międzymorza jest tutaj rozumiany jako suma udziałów w całości eksportu z Polski takich państw jak: Czechosłowacja, Estonia, Finlandia, Jugosławia, Litwa, Łotwa, Rumunia i Węgry.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Mały rocznik statystyczny 1939*. (1939).

Nadejście w 1929 r. Wielkiego Kryzysu niewiele zmieniło w prowadzonej dotąd polityce gospodarczej rządu. Nadal można było ją określić jako tradycyjną, wynikającą z ekonomii klasycznej. Także deflacyjna polityka walutowa i konserwatywna polityka monetarna były przez piłsudczyków kontynuowane. Stał za nimi zamiysł rządzących pragnących: osiągnąć równowagę budżetową poprzez cięcie wydatków w miarę spadku dochodów, utrzymać siłę waluty w ramach stałych parytetów i jej wymienialność na złoto, rozpocząć proces repatriacji zagranicznego kapitału z innych rynków, wzmocnić zaufanie wśród obywateli do złotego oraz konsekwentnie uzyskiwać nadwyżki handlowe (Morawski, 2006; Morawski, 2018).

To ostatnie udało im się spektakularnie (tabela 2). Z tym że aby to zamierzenie zrealizować, musieli użyć ogromnych środków budżetowych, szacowanych na parę miliardów złotych łącznie. Arsenal zastosowanych narzędzi regulacji handlu zagranicznego po 1928 r. był dotąd niespotykany nie tylko w międzywojniu, lecz także wcześniej w historii państwa polskiego. Zaliczały się do niego takie instrumenty jak: zwrot ceł, stosowanie cen dumpingowych, premie eksportowe, subwencje dla eksporterów, zniżki przewozowe, ułatwienia kredytowe, ulgi w taryfach kolejowych, cła prohibicyjne, ograniczenia dewizowe, transakcje kompensacyjne, kontyngenty celne, kwoty przywozowe i zakazy przywozu. Z nich wszystkich ten ostatni środek przyjął najbardziej karykaturalny rozmiar (Krupin, 2019; Pilarczyk, 2013). O ile w wyniku wejścia w życie Rozporządzenia Rady Ministrów w 1928 r. na liście towarów objętych zakazem wjazdu znajdowało się kilka pozycji (w tym klej, wyroby bawełniane, kasza jęczmienna, mąka żytnia i pszenna oraz pszenica), o tyle po jej wielokrotnych (bo aż pięciokrotnych)

aktualizacjach, trwających aż do 1935 r., liczba dóbr zakazanych w przywozie liczyła ponad 1300 (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 października 1933 r.; Jankowiak, 1974). Po 1935 r. zdecydowano się jedynie minimalnie poluzować reglamentację handlu zagranicznego, eliminując z list zakazu przywozu parę towarów.

Tabela 2. Obroty handlu zagranicznego w latach 1928–1938 w mln zł, w cenach bieżących według parytetu 1 kg złota = 5924,44 zł

Lata	Import	Eksport	Saldo
1928	3362	2508	–854
1929	3111	2813	–298
1930	2246	2433	187
1931	1468	1879	411
1932	862	1084	222
1933	827	960	133
1934	799	975	176
1935	861	925	64
1936	1003	1026	23
1937	1254	1195	–59
1938	1300	1185	–115

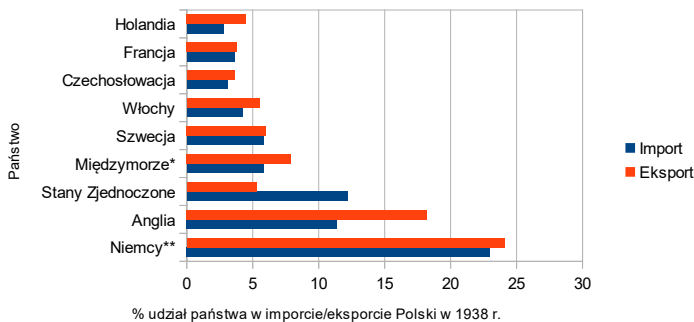
Uwaga: Dane odnoszą się do polskiego obszaru celnego (Rzeczpospolita Polska i Wolne Miasto Gdańsk) i dotyczą tylko handlu specjalnego, obejmującego towary przywiezione z zagranicy i dopuszczone do wewnętrznego obrotu oraz towary wywiezione za granicę, a wyprodukowane lub uszlachetnione na polskim obszarze celnym. Handel specjalny nie obejmuje towarów na składach wolnocłowych, tranzytu i obrotu czasowego.

Źródło: *Mały rocznik statystyczny 1939*. (1939).

Wszystkie uderzające w import do Polski ograniczenia miały charakter autonomiczny, tzn. ich doniosłość prawna miała znaczenie dla wszystkich partnerów handlowych Rzeczypospolitej (Łapa, 2016, s. 639). Nie zrobiono tutaj wyjątku dla potencjalnych sojuszników, formułowanego w marzeniach ówczesnej elity politycznej zgrupowania adriatycko-bałtycko-czarnomorskiej współpracy regionalnej. Efektem tego był gwałtowny spadek udziału organizmów państwowych tworzących Międzymorze zarówno w imporcie do Polski z 10,5% w najlepszym 1930 r. do 5,8% w 1938 r. (wykres 2), jak i w eksporcie, objawiając się obniżeniem ich udziału z 21,1% w 1928 r. do 7,9% w 1938 r. (wykres 3). Samo ugrupowanie zaliczyło regres, jeśli chodzi o pozycję wśród najważniejszych partnerów handlowych Polski z 2. miejsca w 1928 r. na 4. w 1938 r. (wykres 4). Udział obrotów handlowych w całości obrotów handlowych Polski spadł przez te 10 lat o 7,8 pp., czyli ponad połowę (14,7% w 1928 r. do 6,9% w 1938 r.). Nie lepiej sytuacja wyglądała w przypadku wkładu Polski w handel zagraniczny poszczególnych krajów *Intermarium* (wykres 5 i 6). Tylko jednemu z nich – Finlandii (zestawienie nie zawiera Jugosławii z powodu braku danych) – udział Polski wzrósł przez uwzględnione w obliczeniach 10 lat. Daje

to obraz co najmniej niezrozumienia przez sanatorów kwestii istotności wymiany gospodarczej i podążającej za nią jak cień możliwości wywierania wpływu na dający się łatwo uzależnić twór państwowy. Było to zjawisko doskonale rozumiane przez całą zachodnią Europę, a zwłaszcza Niemcy czy Francję. Wykorzystane zresztą przeciwko Polsce. Myśląc poważnie o idei, koncepcji Międzymorza, takie postępowanie byłoby milowym krokiem w kierunku jego powstania. Ta szansa nie została wszakże wykorzystana. Piłsudski sam nie znając się na tematyce ekonomicznej, miał jednak od tego doradców. Ci, choć podzieleni w sprawie prowadzenia odpowiedniej polityki w czasie kryzysu, ani nie uświadomili swojego szefa co do tych zależności, ani nie wprowadzili ich w życie własnym sumptem. Śmierć Naczelnego Wodza 12 maja 1935 r. bynajmniej nic w tej kwestii nie zmieniła.

Wykres 4. Najważniejsze państwa w imporcie i eksporcie Polski w 1938 r., w %

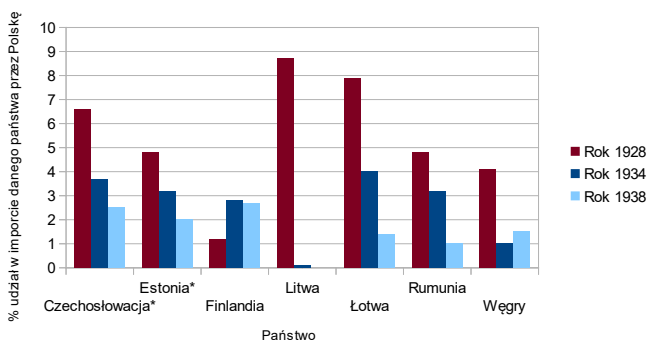


*Udział Międzymorza jest tutaj rozumiany jako suma udziałów w całości importu/eksportu do/z Polski takich państw jak: Czechosłowacja, Estonia, Finlandia, Jugosławia, Litwa, Łotwa, Rumunia i Węgry.

**Łącznie z Austrią.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Mały rocznik statystyczny 1939*. (1939).

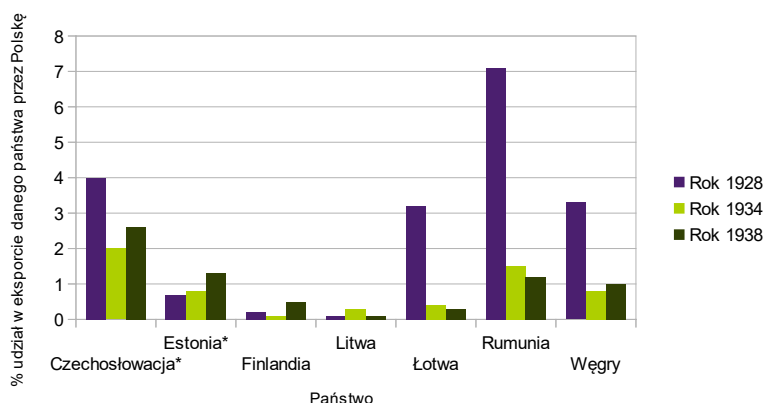
Wykres 5. Udział Polski w imporcie państw Międzymorza w latach 1928–1938, w %



*W obliczu braku danych za 1938 r. (rozpad Czechosłowacji w tymże roku) wykorzystałem te za 1937 r.

Źródło: *Mały rocznik statystyczny 1939*. (1939).

Wykres 6. Udział Polski w eksporcie państw Międzymorza w latach 1928–1938, w %



*W obliczu braku danych za 1938 r. (rozpad Czechosłowacji w tymże roku) wykorzystałem te za 1937 r.

Źródło: *Mały rocznik statystyczny 1939*. (1939).

Zakończenie

Realizację idei Międzymorza w polityce handlowej państwa polskiego należy ocenić jednoznacznie negatywnie. O ile w 1928 r. składające się na Międzymorze kraje posiadały 9,1% wkładu w polski import i 21,1% w polski eksport, co przekładało się na 14,7% udziału w całości obrotów handlowych, i 2. miejsce wśród partnerów handlowych kraju położonego między Morzem Bałtyckim a Karpatami, o tyle cała ta baza, na której można było postarać się zbudować podwaliny wysuniętej przez Piłsudskiego koncepcji współpracy regionalnej, została zmarnowana przez taką, a nie inną politykę w czasie kryzysu lat 30. Ewidentnym na tej płaszczyźnie błędem było stosowanie autonomicznych, zawyżonych stawek celnych wobec wszystkich potencjalnych sojuszników z Europy Środkowo-Wschodniej oraz niewyłączenie ich z bardzo szeroko zakrojonych ograniczeń przywozowych. Przychodzącym od razu na myśl rozwiązaniem powinna być próba ich ujęcia w ramy wyjątków, do których ta restrykcyjna polityka reglamentacji handlu zagranicznego by się nie odnosiła. Zdecydowano się na rozwiązanie tej kwestii inaczej – poprzez bilateralne konwencje handlowe. Mimo że ostatecznie udało się je zawrzeć ze wszystkimi władzami konkretnych państw obszaru trzech mórz (nawet z Litwą w 1938 r.), nie przyczyniły się one do rozwoju wzajemnej kooperacji gospodarczej. Zakres regulacji tych traktatów był wyraźnie za wąski. Władze sanacyjne nie zdecydowały się ponadto na wcielenie w życie wielostronnego traktatu handlowego obejmującego stosowne kraje, a szeroko regulującego kwestie wymiany handlowej

w tym rejonie Europy, co mogłoby stanowić zaczyn rozwoju integracji gospodarczej w regionie. Skutkiem tych decyzji było regularne obniżanie się zainteresowania polskich handlowców wywozem swoich towarów w inne zakątki rejonu ABC. Zagraniczni eksporterzy wyczuwali podobny klimat biznesowy i ograniczyli swoje kontakty handlowe z Polakami. Jako że geopolityka nie znosi próżni, ich miejsce zajęły państwa zachodnie, usilnie starające się uzależnić od siebie gospodarczo II Rzeczypospolitą. I to im się udało. Bezwzględnie wykorzystały one tłące się konflikty polityczne, zwłaszcza graniczne czy narodowościowe, nierzadko umiejętnie je podsycając, do paraliżu rodzącej się wrogiej im inicjatywy geopolitycznej.

Bibliografia

Akty prawne

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 października 1933 r. w sprawie zakazu przywozu niektórych towarów (Dz. U. z 1933 r. Nr 79, poz. 561).

Literatura

- Bieńczyk-Missala, A. (2018). Od Międzymorza od Trójmorza – meandry polityki zagranicznej Polski w Europie Środkowej. *Stosunki Międzynarodowe-International Relations*, 54(1), 95–115. doi: 10.7366/020909611201804.
- Cieplucha, P. (2014). Prometeizm i koncepcja Międzymorza w praktyce polityczno-prawnej i dyplomacji II RP. *Studia Prawno-Ekonomiczne*, 93, 39–55.
- Dmowski, R. (1990). *Memoriał o terytorium państwa polskiego*. W: R. Dmowski, *Roman Dmowski. Wybór pism*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Dmowski, R. (1991). *Niemcy, Rosja i kwestia polska*. Warszawa: Pax.
- Drozdek, K. (2016). O cła w Polsce w latach 1918–1939. *Z Dziejów Prawa*, 9(17), 41–58.
- Dziewanowski, M. (1969). *Joseph Piłsudski. A European Federalist. 1918–1922*. Stanford, California: Hoover Institution Press.
- Eberhardt, P. (2015). Koncepcje granic państwa polskiego u progu odzyskania niepodległości. *Studia z Geografii Politycznej i Historycznej*, 4, 9–35. doi: 10.18778/2300-0562.04.01.
- Gajowniczek, T. (2004). Rosja a „Międzymorze” w polskiej myśli politycznej XX wieku. Wybrane zagadnienia. *Sprawy Wschodnie*, 1, 77–85.
- Iłstok, R., Koziak, T. (2009). Międzymorze as a Polish Geopolitical Concept. *Folia Geographica*, 14, 89–97.
- Jankowiak, L. (1970). 25 lat polskiego handlu zagranicznego. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 32(3), 221–247.

- Jankowiak, J. (1974). Reglamentacja obrotów zagranicznych jako forma polityki interwencyjnej rządu polskiego w latach 1929–1939. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 36(1), 191–215.
- Jasiński, L. (2011). *Bliżej centrum czy na peryferiach? Polskie kontakty gospodarcze z zagranicą w XX wieku*. Warszawa: Trio.
- Jurkowska, M. (2018). Kulturowe i polityczne aspekty mitu Międzymorza. W: J. Ławski, N. Maliutina (red.), *Odessa i Morze Czarne jako przestrzeń literacka*. Seria: Studia Odeskie (t. 2, s. 429–451). Białystok–Odessa: Prymat.
- Kaliszuck, M. (1977). Rokowania węglowe polsko-brytyjskie (1926–1939). *Przegląd Historyczny*, 68(4), 683–698.
- Krupin, V. (2019). Handel zagraniczny artykułami rolno-spożywczymi. W: M. Halamka, M. Stanny, M. J. Wilkin, *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi* (t. 2, s. 977–1008). Warszawa: IRWiR PAN–Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Landau, Z. (1957). Pożyczka dillonowska – przyczynek do działalności kapitałów 95 amerykańskich w Polsce. *Kwartalnik Historyczny*, 64(3), 79–85.
- Landau, Z., Tomaszewski, J. (1968). *Trudna niepodległość. Rozważania o gospodarce Polski 1918–1939*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Landmann, T. (2018). Prometeizm jako założenie polityczno-ideologiczne w korespondencji Polskiej Grupy Prometeusza w Londynie w pierwszych latach po II wojnie światowej. *Wschodnioznawstwo*, 12, 261–277.
- Lipiński, E. (1928). Historia koniunktury. W: M. Dąbrowski (red.), *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918–1928* (s. 903). Kraków–Warszawa: Ilustrowany Kurier Codzienny.
- Łapa, M. (2016). Reglamentacja handlu zagranicznego w Polsce w latach trzydziestych XX wieku. *Zeszyty Wiejskie*, 22, 634–656.
- Mały rocznik statystyczny 1939*. (1939). Warszawa: GUS. Pobrano z <https://rcin.org.pl/dlibra/doccontent?id=17198> (25.11.2021).
- Molenda, P. (2017). *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*. Pobrano z https://www.researchgate.net/publication/339018529_Gospodarka_Drugiej_Rzeczypospolitej (31.01.2022).
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych. (2019). *100 lat polskiej praktyki traktatowej. Tom I. Przegląd aktywności traktatowej Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zawartych umów międzynarodowych i aktów prawa krajowego*. Warszawa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych Departament Prawno-Traktatowy.
- Morawski, W. (2006). Polityka gospodarcza sanacji. *Mówią Wieki*, 5, 21–25. Pobrano z <https://wiadomosci.onet.pl/kiosk/polityka-gospodarcza-sanacji/jejp8> (25.11.2021).
- Morawski, W. (2009). *Gospodarka II Rzeczypospolitej*. W: P. Machciewicz, K. Persak (red.), *Dwudziestolecie*, Seria: Polski Wiek XX (t. 1, s. 271–300). Warszawa: Muzeum Historii Polski.

- Morawski, W. (2018). Sto lat polskiej polityki gospodarczej. *Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia I Prace*, 3(35), 11–33.
- Morawski, W. (2004). *Władysław Grabski – polityk, mąż stanu, reformator*. Warszawa: Narodowy Bank Polski.
- Nowakowski, J. (2020). *Trójmorze czy Międzymorze*. Warszawa: Fundacja Instytut Studiów Wschodnich. Pobrano z <https://docplayer.pl/204465312-Jerzy-marek-nowakowski-trojmorze-czy-miedzymorze.html> (25.11.2021).
- Olbrycht, M. (2002). *Międzymorze – rozważania geopolityczne*. Warszawa: Zeszyt Szkoleniowy Młodzieży Wszechpolskiej. Pobrano z <https://docplayer.pl/45816840-Miedzymorze-rozwazania-geopolityczne.html> (24.11.2021).
- Orzeszko, M. (2021). *16 stycznia 1919 r. – powołanie rządu Ignacego Jana Paderewskiego*. Pobrano z <http://pressmania.pl/16-stycznia-1919-r-powolanie-rzadu-ignacego-janapaderewskiego/> (24.11.2021).
- Osińska, L. (2011). Refleksy myśli politycznej Józefa Piłsudskiego oraz Romana Dmowskiego w powojennych koncepcjach polskiej polityki wschodniej. W: E. Krasucki, T. Sikorski, A. Wątor (red.), *Epigoństwo czy twórczość ciągłość? Ideowe dziedzictwo głównych nurtów politycznych Drugiej Rzeczypospolitej w refleksji politycznej po zakończeniu II wojny światowej* (s. 194–213). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Pietrzak, J. (2016). Wstęp do koncepcji politycznych Józefa Piłsudskiego. W: M. Kępa, M. Marszał, *Duch praw w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*. Seria: Prace Naukowe Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii (nr 88, s. 117–124). Wrocław: E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. WPAiE Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Pilarczyk, P. (2013). Polityka gospodarcza jako czynnik kształtowania rozwiązań prawnych. Wpływ na regulacje celne w polskiej skarbowości od XVIII do XX wieku. *Studia z dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, 16, 73–87.
- Śliwa, M. (1993). *Polska myśl polityczna w I połowie XX wieku*. Wrocław: Ossolineum.
- Światłowski, B. (2014). Prometejska racja stanu. Źródła i dzieje ruchu prometejskiego w II Rzeczypospolitej. *Poliarchia*, 2(2), 147–180. doi: 10.12797/Poliarchia.02.2014.02.08.
- Świder, K. (2018). Europa Środkowa jako obszar projektowania geopolitycznego. *Studia Europejskie-Studies in European Affairs*, 2, 11–32.
- Wąsiński, M. (2018). Sto lat polskiego handlu zagranicznego – uwarunkowania, najważniejsze trendy, partnerzy i produkty. *Sprawy Międzynarodowe*, 71(3), 129–147. doi: 10.35757/SM.2018.71.3.08.
- Zakrzewska, Z., Zakrzewski, M. (2019). *Zeszyty do debat historycznych. Kryzys i modernizacja. Jaka gospodarka w Niepodległej?*. Sulejówek: Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Pobrano z <https://muzeumpilsudski.pl/wp-content/uploads/2019/12/Zakrzewski-Zakrzewska-Kryzys-i-modernizacja.pdf> (25.11.2021).

Streszczenie

Do dziś lata 1919–1939, czyli okres dwudziestolecia międzywojennego, są przedstawiane jako czas starcia dwóch wybitnych osobowości – Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego. Tylko pierwszemu z nich dane było przejąć pełnię władzy politycznej w kraju, a co za tym idzie – prawie nieograniczoną możliwość realizowania własnych wizji politycznych, w tym tych dotyczących położenia Polski na szachownicy geopolitycznej. Po zdobyciu władzy w maju 1926 r. pojawiła się przed nim szansa urzeczywistnienia wysuwanej przez siebie koncepcji Międzymorza, czyli nieformalnego sojuszu państw obszaru bałtycko-adriatycko-czarnomorskiego. Idea ta nie została wcielona w życie i wydatnym tego powodem była prowadzona przez władze II Rzeczypospolitej polityka handlowa. Była ona kompletnie nienastawiona na potrzeby integracji z państwami rejonu trzech mórz. Miała ona wyraźnie protekcyjny charakter, a tym samym proeksportowe nastawienie, co było najlepiej widoczne w czasie kryzysu lat trzydziestych.

SŁOWA KLUCZOWE: Międzymorze, II Rzeczpospolita, Józef Piłsudski, polityka handlowa

Summary

Until now, the years 1919–1939, i.e. the interwar period, have sometimes been presented as the time of the clash of two outstanding personalities – Jozef Pilsudski and Roman Dmowski. Only the former was able to take over the full political power in the country, and thus – an almost unlimited possibility of implementing his own political vision, including Poland's position on the geopolitical chessboard. After gaining power in May 1926, he had a chance to implement his concept of the Intermarium, i.e. an informal alliance of states in the Baltic-Adriatic-Black Sea area. This idea was not put into practice and the trade policy pursued by the authorities of the Second Commonwealth of Poland was a significant reason for it. This policy was completely unsuited to the needs of integration with the states of the three seas. It was clearly protectionist in nature and thus export-oriented, which was most evident during the crisis of the 1930s.

KEYWORDS: Intermarium, the Second Commonwealth of Poland, Jozef Pilsudski, trade policy

Nota o Autorze

Dominik Kuryk – mgr, absolwent kierunku prawno-ekonomicznego na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu; główne obszary działalności naukowej: polityka handlowa, historia gospodarcza, międzynarodowe stosunki ekonomiczne, geopolityka; e-mail: dominik-kuryk@wp.pl.

